

Delegacje rządowe
na Konferencję Warszawską
oddają hołd żołnierzom
radzieckim i polskim
poległym
w walce o wyzwolenie Polski

WARSZAWA

W dniu 13 bm. delegacje rządowe uczestniczące w Konferencji Warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, oddają hołd żołnierzom bohaterom Armii Radzieckiej, poległym w walkach o wyzwolenie Polski, składając wieńce na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich w Warszawie.

Na uroczystości złożenia wieńców obecni byli: I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR oraz Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wraz z członkami Rady Państwa.

Pod obeliskiem mauzoleum pełnią wartę honorową żołnierze WP. Po prawej stronie obelisku kompania honorowa Wojska Polskiego z poczetem sztandarowym, a naprzeciw niej — dziesiątki pocztów sztandarowych i delegacji warszawskich organizacji partyjnych oraz organizacji społecznych.

Padają krótkie słowa komendy. Kompania honorowa Wojska Polskiego prezentuje broń. Rozlega się głuchy loskot werbli. Chylą się sztandary. Orkiestra gra polski hymn narodowy. Pierwsza składa wieńce delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z przewodniczącym delegacji Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Następnie przy dźwiękach hymnu Związku Radzieckiego wieńce składa delegacja ZSRR: przewodniczący delegacji Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikołaj Bulganin i członkowie delegacji: I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych ZSRR Władysław Molotow, minister obrony ZSRR Marszałek Związku Radzieckiego Georgij Żukow, Marszałek Związku Radzieckiego Iwan Koniew, Przewodniczący Rady Ministrów Rosyjskiej FSRR Aleksander Puzanow, Przewodniczący Rady Ministrów Ukrainy SRR Nikifor Kalczenko, Przewodniczący Rady Ministrów Białoruskiej SRR Kirył Mazurów, Przewodniczący Rady Ministrów Łotewskiej SRR Wiliś Łacis, Przewodniczący Rady Ministrów Litewskiej SRR Mieczysław Giedwilas, Przewodniczący Rady Ministrów Estońskiej SRR Aleksiej Miurisep, zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR Walerian Żorin oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocnik ZSRR w Polsce Panteleimon Ponomarenko.

Wieńce składa z kolei, przy dźwiękach hymnu Chińskiej Republiki Ludowej wicepremier Rady Państwowej i minister obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej generał Peng Teh-hua, który uczestniczy w konferencji jako obserwator z ramienia Chińskiej Republiki Ludowej.

Przy dźwiękach swych hymnów narodowych wieńce składają członkowie delegacji: Ludowej Republiki Albanii — z przewodniczącym delegacji Prezesem Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii Mehmet Shehu na czele — Ludowej Republiki Bułgarii — z przewodniczącym delegacji Prezesem Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Wyłko Czerwenkowem na czele — z przewodniczącym delegacji Przewodniczącego Rządu Republiki Czechosłowackiej Vilem Sirokym na czele — Niemieckiej Republiki Demokratycznej — z przewodniczącym delegacji Prezesem Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohlem na czele — Rumuńskiej Republiki Ludowej z przewodniczącym delegacji Prezesem Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej

(Ciąg dalszy na str. 2)

W 591 rocznicę powstania Wszechnicy Krakowskiej

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych rozpoczęły się w Krakowie uroczystości związane z 591 rocznicą założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Inaugurację obchodu tej rocznicy zapoczątkowała akademii w auli Collegium Novum, na którą przybył rektor uczelni prof. dr Teodor Marchlewski. Mówiąc o rocznicy założenia Uniwersytetu prof. Marchlewski powiedział między innymi:

— „Uroczystości dzisiejsze mają tradycyjny charakter. E-poka nasza na każdym kroku podkreśla i pielęgnuje wszystkie dobre i postępowe tradycje Uniwersytetu, tak, jak i każda uczelnia przechodziła i przechodzi, ale dominowały w jego historii momenty postępowe, do których dzisiaj nawiązujemy”.

Następnie odbył się odczyt prof. dr Henryka Barycza pt.: „Postępowe znaczenie założenia Uniwersytetu Krakowskiego”.

W godzinach wieczornych młodzież uczelni oglądała widowisko z życia zaków pt.: „O-trzeczyny”. Przedstawienie od-

było się na dziedzińcu Collegium Maius. (S. P.)

W piątek tj. dnia 13 maja br. została otwarta w gmachu Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie wystawa obrazująca twórczość naukową Uniwersytetu Jagiellońskiego w okresie X-lecia Polski Ludowej.

Po powitaniu przybyłych gości — zastępców naukowców, profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego — i po oficjalnym otwarciu wystawy przez dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej — J. Przybosa, głos zabral rektor UJ prof. dr Teodor Marchlewski, który podkreślił znaczenie Biblioteki stojącej skarbnicę źródeł naukowych dla studentów i naukowców pracujących w Polsce.

Podczas zwiedzania wystawy goście byli oprowadzani przez dr Barową — organizatorkę wystawy, która również udzieliła wyjaśnień, charakterystyk poszczególnych pozycji i stolska.

Wystawa dostępna będzie dla publiczności od najbliższego poniedziałku. (iks)

Gazeta Krakowska

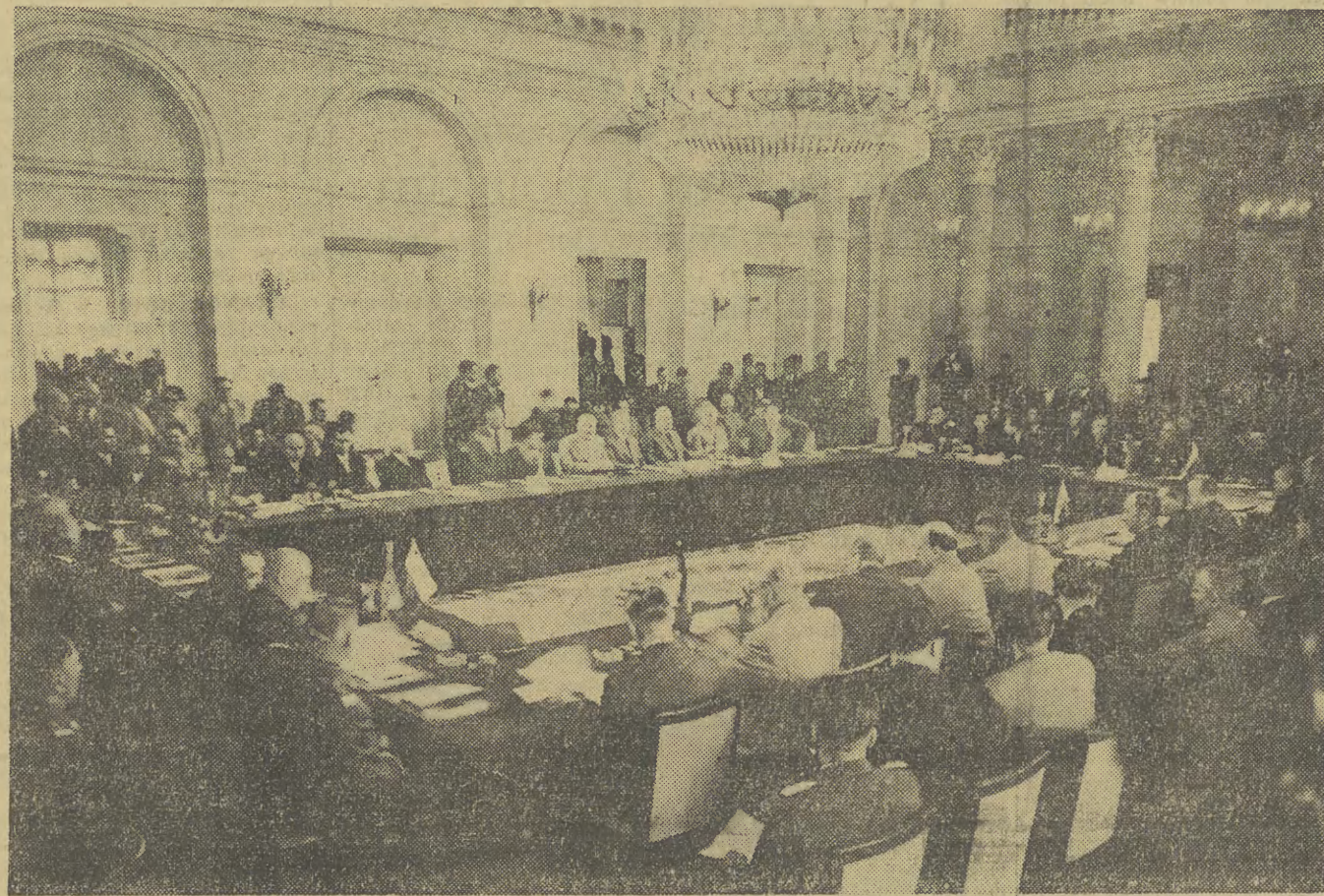
Wyd. A
Cena 30 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VII. Kraków, sobota 14 niedziela 15 maja 1955 r. Nr 114 (2074)

W dniu dzisiejszym zostanie podpisany układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między 8 państwami europejskimi

Komunikat o posiedzeniu Konferencji Warszawskiej



Ogólny widok sali, w której obradują uczestnicy Konferencji Warszawskiej.

Dnia 13 maja odbyło się czwarte posiedzenie Warszawskiej Konferencji państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Obradom przewodniczył szef delegacji radzieckiej, Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin.

Na posiedzeniu rozpatrzone wszystkie artykuły układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Republiką Czechosłowacką, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą

Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Węgierską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Wszystkie delegacje państw reprezentowanych na Konferencji oświadczyły, że akceptują tekst wspomnianego układu.

Postanowiono, że podpisanie układu nastąpi 14 maja w gmachu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych sygnatariuszy układu.

Robotnicy Krakowa webec Konferencji Warszawskiej

Konferencja państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie wywołuje ogromne zainteresowanie w całym społeczeństwie polskim. W zakładach pracy i instytucjach żywo dyskutowane są materiały konferencji, w wielu fabrykach odbywają się masowe zebrania zalog, wyrażające gorące poparcie dla Konferencji Warszawskiej.

Również w Krakowie, w zakładach pracy, odbywają się zebrania robotników i pracowników. Na jednym z takich zebrań — w ZBMIA im. Szadkowskiego robotnicy i prac-

wnicy fabryki wyrazili swą wolę walki o pokój i pełne poparcie dla poczynających Konferencji Warszawskiej.

Z głęboką uwagą wysłuchali zebrań przemówienia przewodniczącego Rady Zakładowej tow. Mieczysława Formy, który omówił znaczenie obrad Konferencji, jej cele i postawę polskiej klasy robotniczej i całego narodu. W dyskusji podkreślono dumę narodu polskiego z faktu, że Konferencja, która przyczyniła się do konsolidacji sił pokoju, odbywa się w stolicy naszego kraju. Polska znajduje się w wielkiej rodzinie narodów — podkreślono w dyskusji — które budują swą potęgę ekonomiczną i obronną stanowią dla ludzkości całego świata ostoję walki o pokój.

Robotnicy Zakładów im. Szadkowskiego uchwalił rezolucję, w której wyrażili swe gorące poparcie dla celów Konferencji Warszawskiej, poparcie dla walki o utrzymanie pokoju.

Dziś na str. 2

zamieszczamy fragmenty oświadczeń, złożonych przez przewodniczących delegacji rządowych Bułgarii i Rumunii uczestniczących w Konferencji Warszawskiej.

Nasz specjalny wysłannik telefonuje z Warszawy

Obrady Konferencji Warszawskiej w stadium końcowe. Po trzecim posiedzeniu delegacji, które odbyło się w czwartek w godzinach przedpołudniowych zaczęły się prace komisji. W piątek w godzinach popołudniowych rzecznik delegacji polskiej na konferencji prawosławnej w Domu Dziennikarza krótko omówił tematykę i prace IV z kolei posiedzenia delegacji, na którym został omówiony projekt układu o przyjaźni i współpracy i uchwala w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych 8 państw. Rzecznik zapowiedział również zakończenie konferencji na dzień 14 bm., w którym to dniu zostanie ogłoszona uchwała konferencji oraz komunikaty końcowe.

W dniu wczorajszym wielkie zainteresowanie wywołało wystąpienie obserwatora Chin Ludowych min. Peng Teh-hua. Podczas dzisiejszej przedpołudniowej wyjeżdża do Pałacu Kultury i Nauki, podziwiający wspaniały dar Związku Radzieckiego dla naszej stolicy — możliwość szerszej rozmowy z dziennikarzami chińskimi o stanowisku ich rządu i narodu do problemów poruszanych na Konferencji Warszawskiej. Chińczycy koledzy przypomnieli nam wypowiedź Bulłasa na ostatniej sesji rady NATO, gdzie stwierdził on: „polityka Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie nie różni się w zasadzie od polityki dotyczącej Niemiec”. Tak jest ona i na Wschodzie i na Zachodzie jednak agresywna, jednakowoż nie nawiązuje do ludzkiej pokój miłującej. I to właśnie leży u podstaw stwierdzenia przewodniczącego delegacji chińskiej, który powiedział: „na polecenie Chińskiej

Republiki Ludowej oświadczam, że nasz rząd będzie z Wami współpracował, że ze wszystkich sił będzie popierał realizację wszystkich uchwał powziętych na Konferencji Warszawskiej...”.

Pozwiliłem sobie zacytować krótki fragment wypowiedzi chińskiego ministra nie bez powodu. Daje on przecież wspaniały wyraz głębokiemu, szczeremu i serdecznemu sojuszu, jakim są związane narody naszego obozu, jak również daje wyraz uzasadnionej wierze w to, że uchwały Konferencji Warszawskiej będą stanowiły siedmiomilowy krok na drodze zwycięstwa sił pokoju nad siłami wojny.

Każdy to musi stwierdzić, że wszystkie oświadczenia złożone na Konferencji Warszawskiej stwarzają niebywały w stosunkach międzynarodowych precedens zgodności myśli, celów, zadań i zamiarów dziewięciu państw. Piszę dziewięciu, bo choć Chiny Ludowe nie będą sygnatariuszem układu o zabezpieczeniu pokoju i bezpieczeństwa zbiorowym w Europie, to jednak obecność ich przedstawicieli na konferencji, niewyczerpane zasoby moralne i materialne narodu chińskiego, przeciw aktywnie służą sprawie utrwalenia pokoju na całym świecie w Europie.

Cień nowego Wehrmachtu znów zagraża Europie. Jakżeż jednak różne jest dzisiejsze położenie naszej Ojczyzny od tego sprzed 15 lat, kiedy kilkadziesiąt milionowy naród nasz z woli burżuazji i międzynarodowego kapitału wewnętrznie słaby i pozbawiony rzeczywistych sojuszników w godzinie ognionej próby rzucony został na pastwę militarystyki niemieckiej! (Dokończenie na str. 2)

Dni Oświaty, Książki i Prasy



C o roku zwykliśmy rozpoczynając Dni Oświaty, Książki i Prasy wymienić cyfrę nakładu książek wydanych od roku 1945. W tym roku bilans ten jest jak zawsze radosny i optymistyczny: w dziesięciu minionych latach nasze wydawnictwa wydały ponad 48.000 pozycji w nakładzie blisko 740.000.000 książek. To tradycyjne już niemal wracanie do wysokości nakładów ma swoją głęboką wymowę. Cyfra ta wykazuje, jak wiele zrobiliśmy w dziedzinie upowszechnienia kultury. Ale nie tylko książki i ich nakłady są dowodem naszych sukcesów. Ważne jest również miejsce, w którym czytelnik nawiązuje z tą książką kontakt, gdzie zachęcony przez doradców bierze do ręki taką, a nie inną pozycję. Tym miejscem jest biblioteka. W roku 1954 sieć bibliotek publicznych osiągnęła cyfrę 4.585 bibliotek stałych i 28.862 punktów bibliotecznych. Oprócz tego mamy 4.834 bibliotek zakładowych, oraz ponad 14.000 zakładowych punktów bibliotecznych.

Dni Oświaty, Książki i Prasy w tym roku poświęcone będą w głównej mierze czytelnictwu książek. Rozszerzenie pola oddziaływania książki — oto zadanie najważniejsze, którego realizację musimy rozpocząć z niesłabnącą energią w najbliższym okresie. I dlatego tak ważna staje się rola bibliotekarza, który umie nieokreślony często zapas i chęć czytania książki, skierować na właściwe tory zainteresowań czytelnika. Bibliotekarz wiejski! Ileż za tymi słowami kryje się praca, wysiłku, agitacji! Ilu ludzi na wsi zawdzięcza mu godzinę spędzoną wieczór! Ilu dzieciom podał on pierwszy raz w ich życiu książkę do ręki, z którą nigdy się nie rozstanie...

Niemniej ważne są biblioteki zakładowe. Trzeba przyznać, że nie zawsze praca ich jest taka, jaką chcielibyśmy widzieć. Ale bo też i nie lada zadanie ma bibliotekarz w doborze właściwej lektury dla robotników. Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy muszą się więc stać i dla bibliotek zakładowych okresem likwidacji niedociągnięć, uatrakcyjnienia zestawu książek, a co za tym idzie okresem wzmocnienia propagandy czytelnictwa.

Od 15 maja całą Polskę obejmie szeroka fala imprez z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy. Kiermasze książkowe, loterie, festyny, spotkania autorskie, żywe gazety — to formy, które kadra pracowników kulturalno-oświatowych z pewnością wzbogaci o wiele nowych pomysłów.

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy łączą się ściśle z obchodami rocznic wskazywanych przez Światową Radę Pokoju jako szczególnie ważne i doniosłe. Pierwsza z tych rocznic, specjalnie nam Polakom, jest droga i bliska. Obchodzimy w tym roku stulecie śmierci Adama Mickiewicza. Czyż trzeba przypominać pragnienie Mickiewicza, by książki jego zbliżyły pod strzechy? Czy wymieniona ilość bibliotek i punktów bibliotecznych nie stanowi najpiękniejszego pomnika wystawionego pamięci wielkiego poety?

W tym roku również obchodzimy 350-lecie wydania „Don Kichota” Cervantesa, 200-lecie śmierci Karola Monteskusza, 150-lecie śmierci Fryderyka Schillera, 150-lecie urodzin Hansa Christiana Andersena i wreszcie 100-lecie wydania słynnego zbioru wierszy poety amerykańskiego W. Whitmana pt. „Zdźbia trawę”.

Obchody tych rocznic łączą całą ludzką w hołdzie dla postępowej myśli społecznej, jaką wyrażają dzieła Cervantesa, Monteskiusza, Schillera, Andersena i Whitmana.

Rozwój czytelnictwa w Polsce Ludowej jest dowodem rosnącej rewolucji kulturalnej. Ludzie czytają książki coraz chętniej: robotnik po pracy w fabryce szuka w książce pogłębienia swych wiadomości fachowych, czyta Orzeszkową, Prusę, Tolstoję; chłop coraz częściej zahacza o swój wiejski punkt biblioteczny, bierze udział w konkursach czytelników. Naród nasz budujący nowy ustrój widzi jedno ze swych naczelnych zadań w upowszechnieniu dóbr kulturalnych. Dlatego też wysokie nakłady, a co za tym idzie i wzrost czytelnictwa w Polsce, witamy z uczuciem dumy, że spełniamy podstawowy warunek przebudowy świadomości społeczeństwa.

Podczas, gdy my cieszymy się każdą nowowydaną książką, gdy półki naszych księgarni zapelnione są postępową literaturą całego świata, w Ameryce wychodzi powieść Ray Bradbury pt. „Fahrenheit 451”. Tytuł jakże wstrząsający: w temperaturze 451 Fahrenheita płonie papier książkowy. Autor umieszcza akcję tej powieści w wymyślonej epoce, gdy straż pożarna służy do... palenia książek. Dzieje się to w kraju, gdzie miasto nazywa się Los Angeles i St. Louis. Wszystkie książki są systematycznie niszczone na stosie. Człowiek podejrzany o posiadanie książki jest ścigany i prześladowany. Oto wizja niewiele odbiegająca od naszych czasów — gdy „atak imperializmu idzie nie tylko na ludzi i kraje, na ląd i morza, atak ten idzie również na myśl ludzką, na kulturę, na wiedzę i sztukę, dlatego front walki przeciwko wojnie musi się stać wspólnym frontem wszystkich ludzi, którym drogi jest dom ojczysty, kultura ojczysta, życie wśród ludzi i spraw, których nie przestaniemy kochać, w wierze, że strzegąc życia przed ogniem i wojną, spełniamy najwyższy człowieczy nakaz”.

Dni Oświaty, Książki i Prasy zbiegły się z Konferencją Warszawską. Konferencja ta ustala zasady zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, to znaczy, że awanturniczej polityce podlegających wojennych, którzy dzisiaj w swoich krajach spalają na stosie dzieła Twaina i Gorkiego — przeciwstawiamy front, który broni naszych fabryk, naszych pól i naszych bibliotek. Trzeba sobie uświadomić wielką doniosłość Konferencji Warszawskiej, która jest dowodem umiłowania przez państwa budujące socjalizm — pokoju, a więc umiłowania wielkich wartości humanistycznych stworzonych przez ludzką.



Dziś start do X etapu

Witamy kolarzy na ziemi polskiej

Dwie trzecie trasy mają już za sobą uczestnicy VIII Wyścigów Pokoju. W czwartek kolarze zakończyli walkę na czecho-słowackich i niemieckich szosach. Teraz czeka ich ostatni akt tej wielkiej imprezy — ostry etap w Polsce.

Po serii sukcesów kolarzy czechosłowackich na ich własnym terenie walka zastrzyła się na szosach NRD gdzie dominowali gospodarze. Pojedynkę czechosłowacko-niemiecki jesieli chodzi o klasyfikację zespołową trawa nedał, w punktacji indywidualnej jest zresztą podobnie. Leader Schur ma obecnie najgroźniejszego rywala w Czechosłowaku Veselým, choć tu i wielu

innych zawodników ma jeszcze dużo do powiedzenia. Z etapu na etap poprawia swoją pozycję Królak, a głównie dzięki niemu i całej drużynie polska. Królak należy bezsprzecznie do najlepszych kolarzy wyścigów, jest bardzo ofensywny, prawie zawsze znajduje się w czołowie i wszyscy kolarze chwalą go jako doskonałego partnera w walce. Na mecie w Cottbus Veselý

(Ciąg dalszy na str. 2)

Oświadczenia przewodniczących delegacji krajów uczestniczących w Konferencji Warszawskiej

(Fragmenty)

Wytko Czerwenkow

Ludowa Republika Bułgarii

W imieniu rządu Ludowej Republiki Bułgarii wyrażam głębokie zadowolenie z powodu zwołania konferencji państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Konferencja ta stała się konieczną z uwagi na poważne zmiany, jakie zaszły w sytuacji międzynarodowej po ratyfikacji układów paryskich.

Układy paryskie i odrzucenie militarystyki w Niemczech zachodnich prowadzą do aktywizacji sił agresji na całym świecie. Nie ma potrzeby powtarzać tego, co już na ten temat zostało tu powiedziane. Mogę jedynie dodać kilka słów o aktywizacji sił agresji na Bałkanach.

Jak wiadomo, Turcja i Grecja są członkami paktu północno-atlantycznego. Imperialiści amerykańscy podporządkowali sobie gospodarkę tych krajów.

Kierują oni ich siłami zbrojnymi. W Turcji i Grecji rozbudowuje się istniejące i tworzy się nowe amerykańskie bazy wojskowe. Imperialiści amerykańscy i angielscy wywierają silny nacisk na politykę tych krajów, pchając je na niebezpieczną drogę wyścigu zbrojeń, wciągając do planów przygotowania nowej wojny. Przysięgnięciu remilitaryzowania Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantycznego towarzyszy wzmożenie aktywności agresorów z ich baz w Turcji i Grecji.

Odbywające się pod Heronowem amerykańskich specjalistów wojskowych manewry wojsk tureckich i greckich w Tracji, częste wizyty i inspekcje tych specjalistów wzdłuż naszej granicy południowej i południowo-wschodniej, nieustanna propaganda antybulska w prasie i przez radio nie mogą być oczywiście traktowane jako przejawy pokojowej intencji wobec naszego kraju, lecz jedynie jako zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Również nasz naród bułgarski nie może przysłać się spokojnie wstrząsaniu militarystyki niemieckiej. Zbyt gorzkie są jego doświadczenia z pierwszej i drugiej wojny światowej, kiedy panująca burżuazja z królem na czele przekształcała Bułgarię w bazę wypadową Niemiec kaiserowskich, a następnie również hitlerowskich, by pozostawić na obecnym biernym widoku prób ponownego stworzenia niebezpiecznego ogniska wojny w Niemczech zachodnich.

Kierując się swym własnym doświadczeniem z przeszłości naród bułgarski wraz z innymi narodami demokratycznymi dąży do wszystkich sił do utrzymania pokoju.

Naród bułgarski i jego rząd niezmienne popierają walkę patriotycznych sił narodu niemieckiego o narodowe zjednoczenie Niemiec, o utworzenie wolnych, mitygujących pokój i demokratycznych Niemiec.

Układy paryskie, prowadzące do wstrząsania militarystyki w Niemczech zachodnich, utrudniają zjednoczenie narodu niemieckiego na zasadach demokratycznych i pokojowych. Jednakże tylko takie zjednoczenie jest w stanie utrzymać pokój w Europie. Mimo że układy paryskie utrudniają zjednoczenie Niemiec i urzeczywistnienie systemu bezpieczeństwa zbiorowego, nieustannie pracować i walczyć.

Przedstawiony przez rząd radziecki projekt zorganizowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, w którym zjednoczone, demokratyczne i pokojowe Niemcy zajęłyby należne im miejsce, ma na celu stworzenie w Europie takiej sytuacji, która uniemożliwiałaby wznowienie militarystyki niemieckiej.

BUŁGARIA ludowo-demokratyczna — mówił dalej W. Czerwenkow — dowiodła, że prowadzi konsekwentną politykę pokojową. Naród bułgarski i jego rząd bezwarunkowo popierają wszystkie posunięcia zmierzające do pokojowego rozwiązania spornych i nieuregulowanych problemów międzynarodowych i do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Chcemy żyć w pokoju ze wszystkimi narodami, a zwłaszcza z naszymi sąsiadami. Rząd Ludowej Republiki Bułgarii, wierny tej swojej polityce, podjął inicjatywę umorzenia stosunków z Grecją, dzięki czemu uregulowano szereg zagadnień granicznych. przwrócono stosunki dyplomatyczne i zawarto korzystny dla obu stron układ handlowy. Tym samym dążeniem kieruje się nasz rząd również w stosunkach z Turcją, ponieważ jest głęboko przekonany, że niezmienne zakłócenie stosunków dobrego sąsiedztwa odpowiada dla żywotnym interesom obu krajów i pragnielibyśmy, aby temu dążeniu rządu Ludowej Republiki Bułgarii odpowiadało w równym stopniu dążenie ze strony rządów naszych południowych sąsiadów.

Rząd Republiki Ludowej Bułgarii nieustannie dąży do dalszego rozwoju stosunków dobrego sąsiedztwa z Jugosławią.

Oceniając sytuację na Bałkanach jako część ogólnej sytuacji w Europie wytworzonej w związku z przystąpieniem remilitaryzowanych Niemiec do bloku atlantyckiego, jesteśmy głęboko przekonani, że budujemy w tym celu udziału w tych uchwałach, posunięci będą mieli nader dobroczynny wpływ na utrwalenie pokoju na Bałkanach. W utrzymaniu pokoju na Bałkanach zainteresowane są jednakowo wszystkie narody bałkańskie, a obrona pokoju powinna być ich wspólną sprawą.

Naród bułgarski jednomyślnie zaaprobował deklarację Konferencji Moskiewskiej, rozumie on doskonale, że wskazana w deklaracji droga do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie — jest jedynie słuszną drogą. Deklaracja

odpowiada podstawowym, żywotnym interesom naszego narodu, który chce żyć i budować w pokoju, zacieśniać współpracę ze wszystkimi mitygującymi pokój narodami.

Rząd Ludowej Republiki Bułgarii, wyrażając wolę narodu bułgarskiego w całej pełni popiera propozycje w sprawie zawarcia układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ośmiu państwami uczestniczącymi w obecnej konferencji. W całej pełni popiera on zasady i praktyczne postanowienia zawarte w układzie oraz aprobuje propozycję utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych państw — sygnałowi układu jako bardzo ważny czynnik pokoju, który zapewni pokojową pracę i bezpieczeństwo narodów europejskich.

Jesteśmy przeciwko tworzeniu bloków militarnych, przeciwstawiających jedno państwo innym państwom. Jesteśmy za pokojowym współistnieniem państw mimo ich różnych ustroju społecznych, za uregulowaniem wszystkich problemów w drodze rokowań. Jesteśmy za pokojem, przeciwko wojnie. Łączy nas jednakość i wspólnota celów i interesów. Jesteśmy zespólni, jak nigdy dotąd, w imię obrony pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa narodów w Europie i na całym świecie. Obecnie umacniamy jeszcze bardziej swe siły i podejmujemy nowe kroki w celu spotęgowania naszych możliwości obrony pokoju, w celu udzielenia, jeśli potrzeba będzie, drugoczasnej pomocy wszelkim agresorom. Układ, który na polecenie rządów naszych krajów podpisujemy tutaj, służy sprawie pokoju. Jest to układ o twarty. Mogą się doń przyłączyć wszyscy, którym drogie są interesy pokoju. Sprawie pokoju służy potężna siła naszego obozu, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki, obok którego krocza wielkie Chiny Ludowe. Obecnie uchwala Konferencja Warszawska siłę tej jeszcze bardziej spotęgują.

W dniu 13 bm. delegacja rządowa, uczestnicząca w Konferencji Warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, oddała hołd żołnierzom Wojska Polskiego, poległym w walkach o wolność Polski, składając wieńce przy grobowcu-mauzoleum bohatera walk z faszystami gen. Karola Świerczewskiego-Waltera.

Na uroczystości złożenia wieńców obecni byli: I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR oraz Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim wraz z członkami Rady Państwa.

Po prawej stronie grobowca-mauzoleum, przy którym pełnia warte honoru żołnierze WP, stała kompania honorowa Wojska Polskiego z poczetem sztandarowym, naprzeciw niej ustawiają się pocztą sztandarową i delegację warszawskich organizacji partyjnych oraz organizacji społecznych.

Na daną komendę kompania honorowa Wojska Polskiego prezentuje broń. Łoskot wrzbił — pochylały się sztandary. Orkiestra gra hymn Związku Radzieckiego. Pierwszą składa wieńce delegacja Związku Radzieckiego — przewodniczący delegacji Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Bulganin i członkowie delegacji: I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych ZSRR Władysław Mołotow, minister obrony ZSRR Marszałek Związku Radzieckiego Georghi Dej, Przewodniczący Rady Ministrów Rosyjskiej FSRR Aleksander Pużanow, Przewodniczący SRR Nikifor Kalenczenko, Przewod-

woju handlu, wymiany delegacji działaczy kultury — jednym słowem w celu uczynienia wszystkich kroków, które sprzyjały złagodzeniu napięcia międzynarodowego.

Rumuńska Republika Ludowa poświęca specjalną uwagę stosunkom współpracy i przyjaźni z sąsiednimi krajami w imię zapewnienia wzajemnego bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju.

W związku z tym rząd rumuński uważa, że należy podkreślić poprawę w stosunkach dobrego sąsiedztwa z Federacją Ludową Republiką Jugosławią. Porozumienia zawarte ostatnio między Rumunią a Jugosławią rozszerzyły zakres współpracy między naszymi krajami; uważamy, że przy wzajemnym zrozumieniu między obu krajami możliwy jest dalszy rozwój tych stosunków.

Jeśli chodzi o stosunki między Rumunią a Turcją — to przeszkodę stanowi tu fakt, że Turcja przyłączyła się do polityki napięcia międzynarodowego prowadzonej przez Stany Zjednoczone w tej części Europy. Nie ma jednak faktycznej współpracy między Rumunią a Turcją żadnego wynikającego z ich stosunków problemu spornego, który by dzielił te kraje. Sądzimy, że stosunki te mogą ulec poprawie w interesie obu krajów i w interesie pokoju tej części Europy.

Rząd rumuński uważa również za pożądaną i możliwą normalizację stosunków między Rumunią a Grecją, przywrócenie stosunków dyplomatycznych oraz rozszerzenie danych kontaktów gospodarczych i kulturalnych.

Naród rumuński — oświadczył Georghi Dej — jest przekonany, że walka mitygujących pokój narodów i sił pokojowych jest w stanie zagrozić drogę wojnie, odzłodzić i uderzającym plany wrogów pokoju i wolności wszystkich narodów. Przyczyną się do tego w znacznym stopniu uchwaliły powzięte przez naszą konferencję.

Zawarcie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między krajami biorącymi udział w obecnej konferencji oraz zorganizowanie zjednoczonego dowództwa połączając wszechstronna współpracę między ośmioma krajami, umacniają ich pozycję międzynarodową, dają pewność, że kraje te nie będą zaskoczone znikąd przez ewentualnego agresora. Posunięcia te znacznie zwiększają zdolność obronna naszych krajów i stwarzają niezbędną siłę zbrojną do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Jest nas Polaków 25 milionów. Mamy jednak za sobą przyjaciół liczących setki milionów ludzi, którym również jak nam droga jest sprawa pokoju, sprawa niepodległości Polski, jej suwerenność, zabezpieczenie gospodarczego i kulturalnego rozwoju.

Przed podpisaniem traktatu państwowego z Austrią

WIEDEN

Ludność Austrii z ogromną radością powitała wiadomość o uzgodnieniu przez ambasadorów czterech mocarstw wszystkich punktów traktatu państwowego z Austrią i o mającym nastąpić 15 bm. podpisaniu tego traktatu. Ulice i domy Wiednia przybierają odświętny wygląd. Miasto tonie w powodzi flag.

Uroczystość podpisania traktatu odbędzie się w niedzielę o godzinie 11 w zamku Belvedere.

Kancelerz austriacki Raab złożył oświadczenie, w którym stwierdza, że droga do wolnej i niezależnej Austrii stanęła otworem. „Niedziela 15 maja — stwierdza kancelerz — będzie dla narodu austriackiego i dla całego świata dniem radości, abowiem z podpisaniem traktatu austriackiego włączy się do wspólnoty państw, które uzasadnione nadzieje, że porzucenie to stanowi pierwszy krok na drodze do rozwiązania innych problemów międzynarodowych”.

Ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych przybyli do Wiednia celem podpisania traktatu państwowego z Austrią.

Delegacje rządowe na Konferencję Warszawską oddały hołd żołnierzom radzieckim i polskim poległym w walce o wyzwolenie Polski

(Dokończenie ze str. 1)

Georghi Dejm na czele — Węgierskiej Republiki Ludowej — z przewodniczącym delegacji Przewodniczącym Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Andras Hegedusem na czele.

Następnie do mauzoleum zbliżyli się przedstawiciele ludu Warszawy. Płyta mauzoleum pokrywa się płakami kwieciami.

Do złożenia wieńców delegacja zatrzymała się przy grobach żołnierzów radzieckich, poległych w walkach z faszystami.

Delegacje rządowe na Konferencję Warszawską oddały hołd żołnierzom polskim poległym w walce o wolność Polski.

W dniu 13 bm. delegacja rządowa, uczestnicząca w Konferencji Warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, oddała hołd żołnierzom Wojska Polskiego, poległym w walkach o wolność Polski, składając wieńce przy grobowcu-mauzoleum bohatera walk z faszystami gen. Karola Świerczewskiego-Waltera.

Na uroczystości złożenia wieńców obecni byli: I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR oraz Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim wraz z członkami Rady Państwa.

Po prawej stronie grobowca-mauzoleum, przy którym pełnia warte honoru żołnierze WP, stała kompania honorowa Wojska Polskiego z poczetem sztandarowym, naprzeciw niej ustawiają się pocztą sztandarową i delegację warszawskich organizacji partyjnych oraz organizacji społecznych.

Na daną komendę kompania honorowa Wojska Polskiego prezentuje broń. Łoskot wrzbił — pochylały się sztandary. Orkiestra gra hymn Związku Radzieckiego. Pierwszą składa wieńce delegacja Związku Radzieckiego — przewodniczący delegacji Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Bulganin i członkowie delegacji: I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych ZSRR Władysław Mołotow, minister obrony ZSRR Marszałek Związku Radzieckiego Georghi Dej, Przewodniczący Rady Ministrów Rosyjskiej FSRR Aleksander Pużanow, Przewodniczący SRR Nikifor Kalenczenko, Przewod-

woju handlu, wymiany delegacji działaczy kultury — jednym słowem w celu uczynienia wszystkich kroków, które sprzyjały złagodzeniu napięcia międzynarodowego.

Rumuńska Republika Ludowa poświęca specjalną uwagę stosunkom współpracy i przyjaźni z sąsiednimi krajami w imię zapewnienia wzajemnego bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju.

W związku z tym rząd rumuński uważa, że należy podkreślić poprawę w stosunkach dobrego sąsiedztwa z Federacją Ludową Republiką Jugosławią. Porozumienia zawarte ostatnio między Rumunią a Jugosławią rozszerzyły zakres współpracy między naszymi krajami; uważamy, że przy wzajemnym zrozumieniu między obu krajami możliwy jest dalszy rozwój tych stosunków.

Jeśli chodzi o stosunki między Rumunią a Turcją — to przeszkodę stanowi tu fakt, że Turcja przyłączyła się do polityki napięcia międzynarodowego prowadzonej przez Stany Zjednoczone w tej części Europy. Nie ma jednak faktycznej współpracy między Rumunią a Turcją żadnego wynikającego z ich stosunków problemu spornego, który by dzielił te kraje. Sądzimy, że stosunki te mogą ulec poprawie w interesie obu krajów i w interesie pokoju tej części Europy.

Rząd rumuński uważa również za pożądaną i możliwą normalizację stosunków między Rumunią a Grecją, przywrócenie stosunków dyplomatycznych oraz rozszerzenie danych kontaktów gospodarczych i kulturalnych.

Naród rumuński — oświadczył Georghi Dej — jest przekonany, że walka mitygujących pokój narodów i sił pokojowych jest w stanie zagrozić drogę wojnie, odzłodzić i uderzającym plany wrogów pokoju i wolności wszystkich narodów. Przyczyną się do tego w znacznym stopniu uchwaliły powzięte przez naszą konferencję.

Zawarcie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między krajami biorącymi udział w obecnej konferencji oraz zorganizowanie zjednoczonego dowództwa połączając wszechstronna współpracę między ośmioma krajami, umacniają ich pozycję międzynarodową, dają pewność, że kraje te nie będą zaskoczone znikąd przez ewentualnego agresora. Posunięcia te znacznie zwiększają zdolność obronna naszych krajów i stwarzają niezbędną siłę zbrojną do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Konferencja pokoju i woli współpracy między narodami

Prasa światowa o Warszawskiej Konferencji państw europejskich

Prasa światowa szeroko omawia przebieg Warszawskiej Konferencji państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Większość dzienników wskazuje na doniosłe znaczenie konferencji dla dalszego rozwoju sytuacji międzynarodowej.

ZWIĄZEK RADZIECKI

Dnia 13 bm. podobnie jak i w czwartek wszystkie dzienniki moskiewskie poświęciły materiałom Warszawskiej Konferencji większość miejsc na swych kolumnach. Wszystkie dzienniki zamieszczają również artykuły wstępne na temat konferencji.

W artykule pt. „O umocnieniu pokoju w Europie i na całym świecie” dziennik **PRAWDA** pisze m. in.:

„W te dni uwaga szerokiej kół społeczeństwa zwrócona jest na Warszawę. Znaczenie Konferencji Warszawskiej, która postawiła przed sobą niezwykle ważne zadania, jest jasne dla wszystkich”. Dziennik wskazuje na wielkie znaczenie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, który ma być zawarty w Warszawie, dla dalszego rozwoju braterskiej współpracy między kra-

jami obozu socjalizmu, umocnienia ich siły obronnej oraz dla sprawy pokoju.

CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

Prasa chińska publikuje liczne materiały z Konferencji Warszawskiej i szeroko ją omawia. „**Narodowy chiński**” — pisze w artykule redakcyjnym dziennik „**ZHENMINZHAO**” — w pełni popiera wszystkie decyzje, które podejmie Warszawska Konferencja. Zwolnienie jej było niezbędne w celu zagrożenia drogi nowej wojny. Obrady konferencji mają olbrzymie znaczenie dla obrony pokoju w Europie i na całym świecie, dla bezpieczeństwa krajów, które w niej uczestniczą.”

Również prasa krajów demokracji ludowej na czołowych miejscach zamieszcza wiadomości z obrad Konferencji Warszawskiej podkreślając jej olbrzymie międzynarodowe znaczenie.

FRANCJA

Dzienniki francuskie zamieszczają obszernie informacje na temat Konferencji Warszawskiej. Dają one również fragmenty z przemówień wygłoszonych na konferencji. Większość komentatorów francuskich wiąże zagadnienia konferencji ze sprawą rokowań między wielkimi mocarstwami.

„**FRANCE SOIR**” w korespondencji z Waszyngtonu pisze m. in.: „Zdaniem Departamentu Stanu USA, najdonioślejszym ustępem w przedmiotu premiera Bułgarina jest ten, w którym premier radziecki stwierdza, że układ państw wschodnich może stać się niezawny, gdyby stało się możliwe zawarcie szerszego układu bezpieczeństwa z Zachodem”.

Dziennik „**COMBAT**” stwierdza, że fakt wybrania Warszawy na miejsce konferencji nie jest dziełem przypadku. „**Combat**” wskazuje na wielkie osiągnięcia Polski, uzyskane w ostatnim dziesięcioleciu. „**Naród** Zygfryd Wolniak.

SPORT

Dziś start do X etapu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dzi kryzys, nie starcza mu sił na walkę na całym etapie. Kilka razy jechał on dobrze na początku, aby gdzieś w połowie trasy zostać w tyle.

Czy wyprzedzimy Bułgarię?

Na niemieckich etapach wydawało się, że pewien kryzys przechodzą Czechosłowacy, ale kiedy kolarze NRD zbliżyli się do nich niebezpiecznie w klasyfikacji drużynowej, Czechosłowacy znowu pokazali „łwi pazur”. Na etapie do Cottbusa ruszyli do ataku i wywalczyli kilka cennych minut przewagi nad NRD. Polacy po dzieściu etapach awansowali na czwartą pozycję, a że dzieli ich niewielka ilość minut od Bułgarów mają więc duże szanse przekroczyć i te przeszkody. Handicap własnego terenu będzie w tej walce dużym atutem.

Beardzo równo jadą Bułgarzy, wydaje się, że na niemieckich etapach rezerwowali siły na ostatni odcinek trasy i w Polsce mogą sprawić jesz-

Do mety jeszcze 700 km

W klasyfikacji indywidualnej niewielkie różnice dzielą czołową trójkę Schur, Vesely, Brittain. Druga grupa to Zabel, Wierszynin, Królak, Amell i Verhelst. Teoretycznie ósemka ta ma największe szanse końcowego zwycięstwa, ale trzeba pamiętać, że do mety jest jeszcze prawie 700 km. Trudno więc stawiać jakieś horoskopy, tym bardziej, że jak uczy historia poprzednich wyścigów płaskie etapy w Polsce dają największe szanse w danych uczestek. Mózna na nich zarobić wiele cennych minut i pokrzyżować wiele planów.

83 KOLARZY WYSTARTUJE DO WROCŁAWIA

Do X etapu wystartuje w sobotę 14 bm. 83 kolarzy. Na trasie do Cottbusa wycofali się bowiem Becksteiner (Austria) i Caillaux (Belgia). Ogółem wycofało się więc dotychczas 18 zawodników.

Z kolarzami na trasie

W Goerlitz piękny słoneczny dzień spędził kolarze na zastawianiu odczynników. Jak zwykle w programie były spacer i zwiedzanie miasta.

Na ulicach zawodnicy musieli „okupić się” nową porcją antygrafów i pozować licznym fotomatorom do pamiątkowych zdjęć. Pod tym względem rekordy powodzenia biją oczywiście Hindusi, choć w tym roku mają oni poważną „konkurencję” w osobach niemieckich egzotycznych kolarzy Egiptu.

Na każdym etapie drużyny i poszczególne kolarze otrzymują wiele listów od sympatyków kolarstwa. Na terenie NRD najwięcej otrzymał ich kolarze NRD, a rekord pod tym względem pobili popularni „Teave” Schur, obywatel. Drużyna radziecka otrzymała m. in. trzy listy z pozdrowieniami i życzeniami od żółtych kolarzy, którzy wzięli udział w zawodach. Zespół polski od studentów Politechniki Warszawskiej, która obejmuje w stołecznej patronat nad naszym zespołem.

Konferencja Warszawska nie tylko interesuje czytelników krajów reprezentowanych na niej, interesuje ona również te setki milionów ludzi w krajach kapitalistycznych, które pilnie obserwują wszelkie zmiany w układzie sił światowych i z nadzieją w sercu witają osiągnięcia sił pokojowych.

ADAM STANIEK

Nasz specjalny wysłannik telefonuje z Warszawy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Dziś, choć ten sam militarystyczny z woli amerykańskiej polityki znów zaczyna oszczerzać zęby z ufnością możemy spoglądać w przyszłość naszego kraju. Oto dotychczasowe dwustronne porozumienia między krajami obozu pokoju, dwustronne układy o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, zamieniają się w układ wielostronny o wiele potężniejszy i skuteczniejszy w działaniu.

Jest nas Polaków 25 milionów. Mamy jednak za sobą przyjaciół liczących setki milionów ludzi, którym również jak nam droga jest sprawa pokoju, sprawa niepodległości Polski, jej suwerenność, zabezpieczenie gospodarczego i kulturalnego rozwoju.

polski — pisze dziennik — dostarcza od 10 lat wspaniałych dowodów swej żywotności i energii”.

Dziennik podkreśla, że produkcja przemysłowa Polski przekracza już produkcję przemysłową Włoch oraz wskazuje na „bardzo szybką ewolucję i szumniejący rozwój armii polskiej”.

„**FRANCE SOIR**” w wydaniu popołudniowym z dnia 13 bm. publikuje korespondencję z Warszawy. W korespondencji tej jest m. in. mowa o przyjęciu wydanym przez Premiera Cyrankiewicza na cześć uczestników konferencji. „**Przyjęcie to** — stwierdza korespondent — wypełniło w tak gorącej atmosferze odprężenia i serdeczności wobec dyplomatów zachodnich, że ci ostatni nie zdawali jeszcze przyjść do siebie”.

ANGLIA

W artykułach informacyjnych o przebiegu Konferencji Warszawskiej, dzienniki angielskie wysuwają na czoło te fragmenty przemówienia Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Bułgarina, które dotyczą sprawy różnorodnych wielkich mocarstw. Dziennik „**DAILY HERALD**” zamieszcza artykuł pt. „**Bułganin mówi: północny kres zimnej wojny**”. „**DAILY EXPRESS**” informację o Konferencji Warszawskiej daje tytuł: „**Coraz jasniejsze horyzonty — pokój postępuje na kilku frontach**”.

STANY ZJEDNOCZONE

Prasa amerykańska publikuje liczne wiadomości o przebiegu Konferencji Warszawskiej. Wiadomości te zawierają również fragmenty przemówień wygłoszonych na konferencji. Podobnie jak prasa angielska, dzienniki amerykańskie wiążą zagadnienia Konferencji Warszawskiej z problemem rokowań między wielkimi mocarstwami.

WYJAZD PRZEDSTAWICIELA PRL DO KAMBODŻY

WARSZAWA

Dnia 13 maja br. wyjechał do Kambodży przedstawiciel PRL w międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli w Kambodży, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Zygfryd Wolniak.

WARSZAWA

Dnia 13 maja br. wyjechał do Kambodży przedstawiciel PRL w międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli w Kambodży, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Zygfryd Wolniak.

